

Temat 1

Spółeczna odpowiedzialność uczelni wyższych w Polsce. Przykłady, strategie, możliwości...

O odpowiedzialności społecznej mówi się najczęściej w kontekście biznesu jednak w swojej pracy chciałabym skupić się na jej zupełnie innym aspekcie, czyli odpowiedzialności społecznej uczelni wyższych w Polsce. Jakie czynniki sprawiają, że odpowiedzialność społeczna uczelni wyższych, jako podmiotów zupełnie odmiennych od podmiotów biznesowych, jest tak istotna i warta dyskusji? Wynika to przede wszystkim z roli, jaką pełnią uczelnie wyższe w państwie i społeczeństwie. Według Prawa o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz. U. z dnia 30 sierpnia 2005 r.), dział 1, rozdział 1, art. 4, ustęp 3,4: Uczelnie, powinny pełnić misję odkrywania i przekazywania prawdy poprzez prowadzenie badań i kształcenie studentów oraz powinny współpracować z otoczeniem gospodarczym, w szczególności przez sprzedaż lub nieodpłatne przekazywanie wyników badań i prac rozwojowych przedsiębiorcom oraz szerzenie idei przedsiębiorczości w środowisku akademickim. A czym to się przejawia w praktyce? Postaram się przybliżyć ten temat w poniższej analizie.

Uważam, że najważniejszym aspektem odpowiedzialności społecznej uczelni wyższych jest ich odpowiedzialność za jakość kształcenia studentów. Uczelnie powinny zadbać o to, aby ich absolwenci byli rzetelnie wykształconymi specjalistami w swojej dziedzinie. Oznacza to, że uczelnia powinna dbać o jakość programów studiów oraz sprawiedliwość egzaminów. W Polsce nadal poważnym problemem jest ściąganie, które powinno być surowo karane i jak najszybciej wyeliminowane, ponieważ uczelnie nie spełnia swojej roli, kiedy jej mury opuszczają lekarze, którzy ściągali na zajęciach z anatomii albo inżynierowie, którzy mimo zaliczenia w indeksie nie posiadają wiedzy na temat podstaw mechaniki. Społeczeństwo cierpi, gdy na odpowiedzialnych stanowiskach pracują byle jacy eksperci, mający byle jakie pojęcie na temat tego, za co są odpowiedzialni.

Kolejnym ważnym punktem jest odpowiedzialność uczelni wobec jej klientów – czyli studentów. Na ten punkt konieczne jest spojrzenie z wielu różnych stron. Po pierwsze, uczelnia wyższa powinna zapewnić studentom możliwie najwyższy poziom kształcenia, aby po ukończeniu studiów nie bali się podjąć odpowiedzialności niepewni swej wiedzy. W

ostatnim czasie głośny był przypadek Akademii Humanistyczno – Ekonomicznej w Łodzi, która w tej chwili nie ma już prawa prowadzić kierunku „informatyka” ponieważ dwukrotnie otrzymała negatywną ocenę Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Decyzja Minister Barbary Kudryckiej z 2 września 2009 roku sprawiła, że niemal 2,5 tys. osób¹ musiało szukać innej uczelni, na której mogliby kontynuować rozpoczęty kierunek studiów. Oczywiście cała wina leży po stronie uczelni, która nie zapewniła odpowiedniego standardu kształcenia swoim klientom. Takie rzeczy nie powinny się zdarzać. Kolejną ważną rolą uczelni wyższych jest kształcenie fachowców, których potrzebuje rynek. Publiczne i niepubliczne uczelnie, które jako przedsiębiorstwa, starają się utrzymać na rynku, powinny pamiętać o swojej wyjątkowej pozycji w społeczeństwie i państwie. Niektóre kierunki cieszą się ogromną popularnością wśród absolwentów szkół średnich i stąd chętnych na dany kierunek jest zdecydowanie więcej niż wynosi popyt na rynku na danych specjalistów. Uczelnie nie powinny kreować sztucznej podaży, która nigdy nie zrówna się z popytem tylko powinny odpowiednio regulować liczbę dostępnych miejsc na danym kierunku, aby jego absolwenci mieli realne szanse na znalezienie pracy w zawodzie.

Uczelnie wyższe są miejscem, gdzie kształtuje się przyszłe pokolenia i dlatego ciąży na nich ogromna odpowiedzialność. Uczelnie powinny starać się kształtować u swoich studentów postawy obywatelskie i przekonywać ich, że zaangażowanie w działalność społeczną lub polityczną, nawet o charakterze lokalnym, ma znaczenie, i w skali makro zmienia oblicze kraju. Polacy postrzegani są jako naród malkontentów, których ulubionym tematem rozmów jest niezadowolenie z polityków. Trzeba przerwać tę stagnację i ogromna w tym rola uczelni wyższych. Konieczne jest aktywizowanie studentów, powierzanie im odpowiedzialności, stwarzanie możliwości wykazania się i obserwowania tego jak ich drobne działania wpływają na obraz całego otoczenia. Co można zrobić a co już zostało zrobione? Studenci mają wpływ na część decyzji podejmowanych w Senacie Uczelni, ponieważ wybierają w wyborach swoich przedstawicieli do tego organu. W Szkole Głównej Handlowej, której jestem studentką, Samorząd Studentów ma rozległe uprawnienia oraz ponosi dużą odpowiedzialność. Komisje Samorządu Studentów pełnią bardzo ważną rolę i w wielu decyzjach pozostają autonomiczne. Na przykład członkowie Komisji Stypendialnej ustalają wysokość progów dla stypendiów naukowych, rozpatrują podania o zapomogi i stypendia socjalne. Cały swój wolny czas poświęcają nieodpłatnie, aby dbać o dobro społeczności

¹ Źródło: Piotr Głuchowski, Marcin Kowalski; *Studenci informatyki AHE muszą szukać szkoły*, Gazeta Wyborcza, 05.09.2009

studentów. Takie działania są bardzo dobrym załącznikiem przyszłej działalności na rzecz społeczności lokalnych. Konieczne jest też kształtowanie postaw obywatelskich. Przed ubiegłorocznymi wyborami do Parlamentu Europejskiego organizacja pozarządowa Koalicja 7czerwca zorganizowała kampanię pro frekwencyjną pod nazwą „Pępek Europy”, która polegała na tym, że gmina, w której była największa frekwencja wyborcza w Polsce, otrzymała tytuł Pępka Europy. Do Koalicji przyłączyło się wiele organizacji studenckich, które agitowały na swoich uczelniach do udziału w eurowyborach i organizowały eventy, które miały na celu zwrócenie uwagi na odpowiedzialność jaka ciąży na nas, obywatelach Europy, za losy naszego kontynentu. Ta akcja miała bardzo pozytywny charakter i powinna być jak najbardziej wspierana przez uczelnie wyższe, a nawet same uczelnie powinny pomyśleć o organizacji podobnych akcji we własnym zakresie.

Innym elementem odpowiedzialności społecznej uczelni jest zachęcanie studentów do dzielenia się swoją wiedzą. Przykładem takich działań jest istnienie Uniwersytetu Trzeciego Wieku na wielu uczelniach wyższych, gdzie między innymi studenci charytatywnie dzielą się swoją wiedzą ze starszymi ludźmi, którzy czują potrzebę samorozwoju. Na uczelniach wyższych funkcjonują zazwyczaj organizacje studenckie i uczelnia powinna wspierać ich działanie, ponieważ studenci przygotowując projekty mają na celu przede wszystkim wypracowanie wartości dodanej dla braci studenckiej. Do najpopularniejszych projektów na mojej uczelni należą Dni Kariery, czyli targi staży, praktyk i pracy dla studenta organizowanych przez AIESEC oraz Maraton Firm Konsultingowych, czyli targi firm konsultingowych, organizowany przez SKN Konsultingu. Te oba przykładowe projekty mają na celu ułatwienie kontaktów pomiędzy studentami a ich potencjalnymi, przyszłymi pracodawcami. Taka działalność kształtuje pozytywne postawy i powinna być wspierana przez uczelnie. Co więcej, organizacje studenckie przygotowują projekty charytatywne: aukcje, koncerty albo starają się swoją wiedzę wykorzystać by pomóc potrzebującym. To też pozwala mieć nadzieję, że po opuszczeniu uczelnianych murów nie zapomną o pomocy innym i będą się nadal angażować w podobne przedsięwzięcia.

Uważam, że uczelnie wyższe mają ogromne zobowiązania wobec społeczeństwa, ale też i ogromne możliwości kształtowania młodych ludzi, przez co ich odpowiedzialność społeczna jest tak istotna. W mojej pracy starałam się przybliżyć moje postrzeganie odpowiedzialności społecznej, głównie na przykładzie własnych doświadczeń w Szkole Głównej Handlowej, w której dużo już się robi w tej dziedzinie, ale równie dużo pozostaje do

zrobienia. Zmieniające się otoczenie społeczne uczelni oraz postęp technologiczny stwarzają coraz to nowe możliwości realizowania przedsięwzięć, które będą stanowić ogromną wartość dodaną zarówno dla społeczności jaką jest ogół studentów, jak i wspieranie odpowiednich postaw młodych ludzi, co zaprocentuje w przyszłości lepszą, polską rzeczywistością.

Bibliografia:

1. Ferensztajn A., Kielkowska A.; *Trzecie wiek - druga młodość*, Magiel, nr 110
2. Głuchowski P., Kowalski M.; *Studenci informatyki AHE muszą szukać szkoły*, Gazeta Wyborcza, 05.09.2009
3. Goliński J.; *Spółeczeństwo obywatelskie*, Magiel, nr 112
4. Portal Wprost24, *Podkowa Leśna – „Pępkiem Europy”*, 09.06.2009